Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego

wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 23. Poniedziałek, dnia 5. czerwca 1876. III. rocznik.

Porządek dzienny

II. Walnego Zgromadzenia

Związku stowarzyszeń

zarobkowych i gospodarczych dla Galicyi i W. ks. Krakowskiego

dnia 10. i 11. czerwca 1876.

we Lwowie.

I. Posiedzenie.

O godzinie 10. przed południem.

I. Zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Wydziału Związku.

II. Legitymacya mandatów delegatów Towarzystw (§. 8).

III. Wybór przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego zgromadzenia (§. 12).

IV. Sprawozdanie Patrona z czynności za czas od 28. września 1874. do 10. czerwca 1876.

V. Wybór komisyi do rewizyi rachunków Związku. (§. 14).

VI. Rezygnacya Dra Karola Malego z urzędu Patrona Związku.

VII. Wybór komisyi organizacyjnéj.

VIII. Losowanie 2 członków Wydziału Związku. (§. 15.)

O godzinie 4. po południu.

IX. Sprawozdanie komisyi lustracyjnéj z rachunków Związku.

X. Załatwienie następujących wniosków:

1) „Zaleca się towarzystwom zaliczkowym, znajdującym się w większych miastach i należącym do Związku, aby bezzwłocznie poczyniły stósowne kroki celem rozszérzenia czynności na dział zastawniczy z osobnych na ten cel zebranych kapitałów z zastrzeżeniem doraźnej exekucyi“ (na wniosek Banku zaliczkowego w Stanisławowie).

2) „Wkłada się obowiązek na pp. delegatów, by wróciwszy do swych miast, rozpoczęli starania celem zakładania stowarzyszeń surowcowych dla poszczególnych rękodzieł w ogóle, a w pierwszéj linii dla handlu skór“ (na wniosek Banku zaliczkowego w Stanisławowie).

3) „Zaleca się towarzystwom, aby się zaopatrywały w dzieła treści ekonomicznéj, a przedewszystkiem w dzieła dotyczące spraw stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“ (na wniosek Banku zaliczkowego w Stanisławowie).

4) „Poleca się Wydziałowi, a względnie Patronowi Związku, aby bezpośrednio wniósł uzasadnioną prośbę do c. k. uprz. Banku narodowego o założenie filii swych w Tarnowie i Stanisławowie i aby filie te i znajdujące się już filie tego banku w Krakowie i we Lwowie otworzyły kredyt dla towarzystw zaliczkowych z nieograniczoną poręką, należących do naszego Związku“ (na wniosek Banku zaliczkowego w Stanisławowie).

5) „Zaleca się towarzystwom zaliczkowym, aby się odniosły do Zarządów funduszów publicznych względem lokacyi takowych w towarzystwach zaliczkowych z nieograniczoną poręką“ (na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Busku).

6) Towarzystwa spożywcze, należące do Związku, winny przedłożyć Patronowi źródła, u których artykuły potrzeb domowych zakupują, a następnie każdą zaszłą zmianę do jego wiadomości podawać, a Patron na wezwanie udzieli potrzebnych wiadomości każdemu zgłaszającemu się stowarzyszeniu“ (na wniosek Towarzystwa spożywczego w Samborze).

7. „Zaleca się Radom Zawiadowczym towarzystw zaliczkowych, aby przynajmniéj raz do roku określały maximum udzielać się mających pożyczek“ (na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie).

8. „Walne Zgromadzenie wyraża przekonanie, że dy-

rekcye stowarzyszeń, istniejących na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. najskuteczniéj działać mogą, jeżeli z 3 członków się składają i wszelkie statutem przekazane im czynności kolegialnie załatwiają“ (na wniosek Patrona).

9. **„Walne Zgromadzenie wyraża przekonanie, że dążenie do osiągnięcia zbyt wysokiéj dywidendy sprzeciwia się zasadom naszych stowarzyszeń“** (na wniosek Patrona).

II. posiedzenie.

Dnia 11. czerwca 1876. o godz. 10. przed południem.

I. Odczytanie protokołu I. posiedzenia.

II. Rzecz Dra. Alfreda Zgórskiego, delegata lwowskiego: „Kredyt hipoteczny a stowarzyszenia zaliczkowe“.

III. Sprawozdanie komisyi organizacyjnéj.

IV. Wybór Patrona i uzupełnienie Wydziału (§. 14. i 15).

V. Przedłożenie budżetu Związku na r. 1876. (§. 14. d).

VI. Oznaczenie miejsca dla przyszłego zgromadzenia (§. 7.)

VII. Odczytanie protokołu II. posiedzenia.

VIII. Zamknięcie Zgromadzenia.

We Lwowie, dnia 30. maja 1876.

Patron Związku Stowarzyszeń
zarobkowych i gospodarczych
dla Galicyi i W. ks. Krakowskiego.

Dr. Karol Mały.

Przed Walném Zgromadzeniem Związku.

Punkt VI. porządku dziennego Walnego Zgromadzenia Związku (rezygnacya Dra. Karola Malego z urzędu Patrona Związku) i punkt VII. (proponowany przez Wydział Związku wybór komisyi organizacyjnéj) są w ścisłéj ze sobą łączności i są, zdaniem naszém, najważniejszémi sprawami przyszłego Zgromadzenia. Na nie więc jest naszym obowiązkiem zwrócić uwagę wszystkich stowarzyszeń.

Jeżeli objawiały się tu i owdzie zdania, że Związek dotąd nie spełnił i w części swego powołania; jeżeli domagano się z niejednéj strony reformy Związku sądząc, że wadliwa tegoż organizacya jest przyczyną dotychczasowego zastoju; jeżeli instytucyą Patronatu wręcz za zbędną poczytywano (p. „Związek“ Nr. 17. z r. b.)—toć będzie komisyi organizacyjnéj dana sposobność zdanie swoje o kwestyi téj wyrazić stanowczo i z pożytkiem dla saméj instytucyi.

Uznając ze wszech miar dobre chęci naszego Patrona, uznając jego gotowość niesienia nam usług w warunkach, w których zajęcia inne absorbowały jego czas i siły, przyłączamy się wręcz do umniemania że łatwiéj Schulcemu, łatwiéj ks. Szamarzewskiemu być Patronem w Niemczech lub w ks. Poznańskiém, niż k o m u k o l w i e k u nas. Godność Patrona, tak wyjątkowo w wolnych organizacyach istniejąca — niemal monarchia w republice — powinna taką być otoczona powagą, na tak wysokiem stać piedestalu, że mąż, piastujący tę godność, powinien posiadać wszystkie kwalifikacye, aby i w kraju całym uważany był za jednego z pierwszych w społeczeństwie przewódców. Tego domaga się po nim nie tylko interes, ale i godność i szczytność zadania naszych towarzystw. Lecz z tego względu krytykować wyboru Patrona z dnia 28. września 1874. nie myślimy! Patron nasz mógł nam tu śmiało przewodniczyć! Chodzi jednak o możebność piastowania téj godności z innych względów. Patron, zdaniem naszém, powinien ideę stowarzyszeń naszych pielęgnować teoretycznie, powinien naukę, powinien literaturę—dziś wcale poważną—do naszych instytucyi odnoszącą się—gruntować i r o z w i j a ć. Patron powinien daléj w praktyczném przeprowadzaniu tych idei być pierwszym—twórczym. A obok tego Patron ma być urzędnikiem, referentem, rachmistrzem, rewidentem, statystykiem i historykiem stowarzyszeń. Do tego potrzeba czasu, potrzeba w y ł ą c z n e g o oddania się sprawie naszych stowarzyszeń potrzeba być z zawodu Patronem i niczém więcéj!

Komisya organizacyjna powinna rozstrzygnąć, czy Patron, lub w ogóle k t o k o l w i e k u nas jest materyalnie dość niezawisłym, intelektualnie dość usposobionym, praktycznie dość wyćwiczonym, a przytém socyalnie dość znakomitym, by taki piastować urząd!

Jakakolwiek zapadnie w tym względzie uchwała, komisya musi koniecznie obmyślić środki któreby u m o ż e b n i ł y Wydziałowi Związku spełnianie ważnych swoich obowiązków, bo dotąd szczérze wyznać to musimy, ich nie s p e ł n i a ł.

Ku temu celowi zastanowić się wypada, czy obok Patrona lub Prezesa Związku nie należy ustanowić tegoż zastępcę, którypy w razie przeszkodzenia — na dłuższy lub krótszy czas mógł go zastępywać?

Potrzeba daléj obmyślić środki, aby dla Wydziału Związku utworzono biuro, które, obok innych zadań, ma być dla stowarzyszeń poszczególnych, jakby biurem wywiadowczém w kwestyach kredytowych, organizacyjnych, podatkowych i stęplowych. Utworzenie takiegoż biura, bez którego sprawy zalegać m u s z ą, pociągnie za sobą koszta, o których pokryciu pomyśleć należy.

Potrzeba obmyślić sposób częstych a ścisłych lustracyi poszczególnych towarzystw, do Związku należących, celem udzielenia rad i wskazówek na miejscu i podniesienia w opinii publicznéj zaufanie do tych stowarzyszeń.

Nie obojętném jest również pytanie, czy nie wypadłoby w sprawach tak ważnych, jak nasza, odstąpić od zwykłych form kurtuazyi i niepotrzebnéj, a pozornéj tylko grzeczności, i nie wybiérać do Wydziału Związku osobistości, od siedziby tegoż daleko mieszkających, gdyż przez to z góry już Wydział się dekompletuje i czynność jego tamuje.

Te i tym podobne kwestye załatwić będzie miała komisya organizacyjna, któréj niezawodnie Patron odstąpi dość znaczny nagromadzony materyał w odnośnych wnioskach, zdaniem naszém, dla tego tylko przez Wydział Zgromadzeniu nie przedstawionych, że komisya organizacyjna opracować ich nie omieszka.

Nie wiemy, kto do komisyi należeć będzie — mniemamy jednak, że od szczęśliwego wyboru jéj przyszłość Związku zależy. Nie łudzimy się bowiem: jak dotąd — daléj iść nie może, jeśli w ogóle chcemy, by szło.

Zwracamy tedy uwagę delegatów na tę ważną sprawę — niech każdy za wczasu przestudyuje statut i z wyrobionym sądem na Zgromadzenie niech przybywa— a gdy wybór do komisyi na niego padnie, niech sumiennie — mając na oku wyłącznie i jedynie dobro Związku — do pracy przystąpi. —

W naszych bowiem rękach przyszłość Związku, owego opiekuna Stowarzyszeń!

Sprawozdanie
o spółkach zarobkowych w Austryi i Węgrzech

w roku 1873.

przez ***Hermana Zillera.***

(C. d.)

(Dr. T. S.) Towarzystw spożywczych, jak wspomnieliśmy w poprzednim Nrze naszego pisma, istniało w Austryi w r. 1873. wedle p. Zillera 444, lecz tylko 41 towarzystw nadesłało p. Zillerowi zamknięcia rachunków, tak iż niepodobna było dać obrazu działalności tych spółek. Mianowicie z pomiędzy czeskich towarzystw spożywczych, które tak znakomicie się rozwijają, żadne nie udzieliło p. Zillerowi dat żądanych; tylko 13 niemieckich spółek spożywczych, istniejących w Czechach, nadesłało swe bilanse, lecz te wcale nie świetne wykazują rezultaty. Słowiańskie „Ule“, „Pszczoły“, „Mrówki“, które powstały nadzwyczaj licznie podczas ruchu narodowego w latach 1867. — 1872. są tylko wyliczone imiennie przez p. Zillera, a jak znakomitym jest ich rozwój — przekonujemy się już stąd, że z ogólnéj liczby 241 spółek spożywczych w Czechach mamy spółek niemieckich 43 a słowiańskich 198!

Z pomiędzy 41 spółek spożywczych. które nadesłały p. Zillerowi bilense, najznakomitsze jest towarzystwo robotników w Fünfhaus (Austrya niższa), które w roku 1873. liczyło 7435 członków, a sprzedało towarów rozmaitych za 1.277.000 guldenów. Obok tego towarzystwa istniała w Fünfhaus druga spółka spożywcza, także przez robotników utworzona, która liczyła 2.340 członków a sprzedała towarów za 430,615 guldenów.

Obie te spółki istnieją już od r. 1865. i sprzedają oprócz zwykłych artykułów żywności i towarów kolonialnych, także manufakta i suknie.

Zasługują na wzmiankę założona w r. 1862. spółka wiedeńska (1.881 członków 359.000 guldenów sprzedaż roczna), spółka spożywcza w Gracu istniejąca od r. 1860. (członków 1.486 sprzedaż roczna 110.000 guldenów) i założona w r. 1.869. w Eisenerz w Styryi (1641 członków — sprzedaż roczna 273.000 guldenów).

P. Ziller konstatuje, że przyczyną niepomyślnego rozwielu spółek spożywczych było zbyt szybkie rozszérzenia swéj czynności, bez odpowiednich wiadomości fachowych i bez stósownego kapitału własnego. To téż spółki, których rozwój odbywa się prawidłowo, posiadają znakomite fundusze własne. Towarzystwa spożywcze i oszczędności robotników w Fünfhaus (liczące 7.435 członków) miało funduszu rezerwowego 12.842 zł. wkładki na udziały wynosiły 45.000 zł. a wkładki oszczędności 125.540 zł.; mając tak znaczne fundusze, dostarczone przez członków, nie potrzebowało towarzystwo zbyt wiele korzystać z kredytu, i było dłużne za towary wziętę tylko 55.000 złr. oprócz tego zaś obciążyło realność swoją w wartości 195.000 zł. długiem hipotecznym w wysokości 83.700 zł.

Ubolewa p. Ziller nad tém, że wiele spółek kupuje towary na kredyt, i przez to pozbawia się swobody zakupna ze źródeł najtańszych. Długi za towary są bardzo znaczne, i wynoszą do 42 % wartości zapasu towarów. Niektóre spółki zaangażowały się niebezpiecznie, sprzedając swym członkom towary na kredyt, co zmusiło ich znów dokupować towar na kredyt, a są nawet takie spółki, których dług za towary kupione równa się wartości zapasu towarów, inne znów, gdzie zaległość u członków jest większą, aniżeli cała wartość towarów na składzie będących, i t. p. Upomina téż p. Ziller te spółki, aby jak najenergiczniéj wzięły się do uregulowania stosunków, przez zaprowadzenie bezwzględne sprzedaży tylko za gotówke, zaczém pójdzie pomnożenie funduszu obrotowego i daną będzie możność zrównoważenia kredytu u obcych z funduszem własnym.

Fundusz obrotowy wszystkich 41 spółek powstał przeważnie z wkładek na udziały, które wynosiły	256.697 zł.
oprócz tego fundusze rezerwowe . .	54.706 zł.
razem	311.403 zł.
Obcego kapitału miały te spółki . .	219.380 zł.

z któréj to sumy na wkładki oszczędności członków przypada 149.411 zł. a na pożyczki zaciągnięte od obcych 69.969 zł.

Fundusze własne wynosiły więc 59 % a fundusze obce 41 % ogólnego funduszu obrotowego.

Wartość zapasów towarów wszystkich 41 spółek wynosiła 487.000 zł. Przypuściwszy, że w ciągu całego roku były zapasy téj wartości, okazuje się z porównania z sumą całorocznej sprzedaży, że w przeciągu roku zapasy 7½ razy były wysprzedane. Jest to wedle zdania p. Zillera rezultat

pomyślny, zwłaszcza jeżeli się uwzględni tę okoliczność, że niektóre spółki mają na składzie suknie, żelazo, i t. p. artykuły, których sprzedaż odbywa się powoli.

Z pomiędzy 41 spółek wykazało 37 zyski w ogólnej sumie 176.000 zł. z którćj przydzielono 39.000 zł. do funduszów rezerwowych, a 131.000 rozdzielono na dywidendy. Fundusze rezerwowe przeto bardzo hojnie wyposażono w r. 1873. a sama spółka wiedeńska cały swój zysk w sumie 29.395 zł. całkowicie na ten cel przeznaczyła. — Dywidendę rozdzieliła większa część spółek spożywczych w wysokości znacznćj i niektórych spółkach przewyższa jednoroczna dywidenda sumę wkładek udziałowych, jak n. p. w Fünfhaus, gdzie wypłacono tytułem dywidendy 91.000 zł. podczas gdy suma udziałów wynosi tylko 45.000 zł. Jest to najlepszy dowód, jak szérokie pole działania mają spółki spożywcze w Austryi. *(C. d n.).*

Ruch Stowarzyszeń.

Walne Zgromadzenie Związku. W dalszym ciągu zapowiedzieli udział swój w Zgromadzeniu: pp. Szybalski Piotr, jako delegat; Prańciszek Ciesielski Wincenty i Lubin Biskupscy, jako uczestnicy — wszyscy z Kołomyji.

Patron podaje do wiadomości delegatów, że kolej łupkowska przyznała delegatom następujące zniżenie ceny: za opłatą biletu III klasy jazda II klasą, za opłatą zaś połowéj ceny II klasy jazda III klasą. Na kolei Dniestrzańskiéj dozwolona jest delegatom jazda II klasą za opłatą biletu III klasy. Uczestnicy zaopatrzeni być winni w karty legitymacyjne, których wzór wraz z bliższémi wyjaśnieniami rozeszle Patron. Zniżenie to ceny ważne jest na przeciąg 10 dni. — Zniżenia cen na innych kolejach oczekuje Patron z każdym dniem. O rezultacie dotyczących zabiegów powiadomione zostaną Towarzystwa osobnym okólnikiem.

W sobotę dnia 10. b. m. o 8méj wieczór odbędzie się wspólna wieczerza delegatów Związku i uczestników Zgromadzenia w miejscu, które Wydział później wskaże. Ceny za wzięcie udziału w wieczerzy również podane będą do wiadomości interesowanych.

Komisye najwygodniéj obradować będą mogły w biurze Towarzystwa zaliczkowego lwowskiego, w kamienicy przy placu Maryackim l. 9.

Redakcya „Związku“ chętnie odda się na usługi Szanownych gości. Wszelkie zgłoszenia się listowne przybyć mających gości wykona natychmiast.

Towarzystwo Kasy zaliczkowéj w Szczércu. Dnia 21. Maja b. r. odbyło się nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa Kasy zaliczkowéj Szczérzeckiéj. Nieporozumienia między Radą zawiadowczą a Dyrekcyą spowodowały zwołanie tegoż zgromadzenia, a na porządku dziennym umieszczono: 1. Wybór nowéj Rady nadzorczéj (a ewentualnie) i ustępujących członków dyrekcji. 2. Zmiana nieniektórych §§. statutu.

Do opracowania i przedstawienia tych punktów na ogólnêm Zgromadzeniu wybrano na posiedzeniu 30. kwietnia komisyą z zaproponowanych przez samego przewodniczącego Rady: pp. Ławrowa Pawła, Sawickiego Mikołaja, i ks. Gielitowicza.

Pomimo to jednak przewodniczący Rady nadzorczéj, ani sporządzić ogłoszenia, ani sporządzonego podpisać nie chciał, zarzucając takowemu jakieś nieformalności.

Dyrekcya przeto musiała sama ogłosić zwołanie ogólnego Zgromadzenia.

Na zwołane ogólne Zgromadzenie zebrało się 41 członków. Posiedzenie zagaił dyrektor ks. Szuchowski.

Na przewodniczącego obrano jednomyślnie Dra Orzakiewicza. Tenże wezwał wyż wzmiankowaną komisyą do przedłożenia swoich sprawozdań.

Ks. Gielitowicz jako referent komisyi, przedstawił ogólnemu Zgromadzeniu gruntownie zbadane przez komisyą sprawozdanie. Wskutek tego poprzednia Rada nadzorcza została rozwiązaną, a nowa wybraną.

Do nowéj Rady nadzorczéj zostali wybrani panowie: Dr. Orzakiewicz Szczęsny, jako prezes, ks. Bublik Alexy prob. gr. kat. w Szczércu, jako zastępca prezesa. Pp. Ławrów Paweł nauczyciel ze Siemianówki, jako sekretarz, Horodyski Jan, pensyonowany urzędnik rachunkowy obecnie dyurnista przy Sądzie tutejszym jako zastępca sekretarza, Ks. Dyliński Włodzimierz prob. gr. k. z Chróśna, tudzież pp. Kintzi Jan właściciel posiadłości w Einsiedel, Podgórny Tomasz gospodarz z Łanów, Wuczkowski Jan gospodarz ze Siemianówki, jako członkowie Rady nadzorczéj, a ks. Gielitowicz Michał prob. gr. k. z Dmytrza, jako kontrolor. Wybrani wybory przyjęli.

Przy tym składzie nowéj Rady nadzorczéj, dyrekcya została wezwaną do cofnięcia i cofnęła swoją rezygnacyę i nadal została przy swojém urzędowaniu.

Dwa inne punkta porządku dziennego zostały cofnięte. Na témże zebraniu obecny c. k. Notaryusz miejscowy p. Karol Berchard, został jednogłośnie wybrany syndykiem Towarzystwa, który to wybór uprzejmie przyjął i zobowiązał się na posiedzeniach Rady nadzorczéj, bezpłatnie swoim głosem doradczym być pomocnym dla Towarzystwa.

Po odczytaniu protokołu i podpisaniu takowego, zostało posiedzenie Zgromadzenia ogólnego zamkniętém.

Wskutek porozumienia się wzajemnego obejmuje redakcyą „Związku“ z dniem dzisiejszym, dotychczasowy wydawca „Związku“: **Dr. Alfred Zgórski.**

Dr. Tadeusz Skałkowski pozostaje nadal współpracownikiem naszego pisma.

We Lwowie, dnia 1. czerwca 1876.

Dr. Alfred Zgórki. **Dr. Tadeusz Skałkowski.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski.** I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Hotel Żorża.